

Nissan Juke – Każdy się za nim obejrzy

W Warszawie odbyła się długo wyczekiwana premiera najnowszego samochodu koncernu Nissan, modelu Juke. Nissan planuje być liderem w sprzedaży aut z segmentu Crossover, SUV, terenowych i Pickup. To zamierzenie jest konsekwentnie realizowane przez najnowsze prezentacje Qashqaia +2, a teraz nieco mniejszego, ale intrygującego Juke.



Nowy Juke jest jakby nieco przysadzisty, niższy od innych SUV-ów. To jakby połączenie SUV-a i nieco wyższego kombi. Jest szeroki i ma interesująco poprowadzone światła przednie jak i tylne. Światła są umiejscowione dość wysoko. To daje wrażenie, iż auto jest muskularne.

Juke ma cały zestaw silników wraz z benzynowym 1,6 turbo o mocy 190 KM. Trzeba przyznać, że samochód z tym motorem jest naprawdę dynamiczny. Lecz oczywiście kosztem większego zużycia paliwa.

Interesujące jest wnętrze. Mimo niezbyt obszernych wymiarów zewnętrznych Juke ma bardzo dużo miejsca na tylnych siedzeniach.



Wrażenia z jazdy są jak najbardziej pozytywne. Na równym asfalcie bardzo dobrze trzyma się drogi, zaskakująca jest niska pozycja za kierownicą – to jest chyba pierwszy samochód który wygląda jak mały SUV a siedzi sie w nim jak w sportowym samochodzie.



Jeździliśmy dwoma modelami z silnikiem 1,6 turbo o mocy 190KM

Pierwszy to przednionapędowy z mechaniczną skrzynia biegów – mały szatan – naprawdę zasuwa – ci którzy będą chcieli sie z nim ścigać bardzo się zdziwią co ten Juke potrafi.

Mi bardziej przypadł do gustu oczywiście model z napędem 4x4 i bezstopniową automatyczna skrzynią typu CVT – ma już wielo-wahaczowe zawieszenie z tyłu i prowadzi się stabilniej, zwłaszcza na szutrze.

Co ciekawe Juke z napędem 4x4 jest montowany w Japonii.

Zaprezentowano także Nissana Murano z nowym silnikiem diesla – 3,0 V6.



Jeździ niezgorzej niż 3,5 V6 benzynowe a pali dużo mniej.



Tekst: Mirosław Wdzięczkowski i Maciej Szanter

Zdjęcia: Maciej Szanter